

Radja Nainggolan został dziś zaprezentowany na konferencji prasowej jako nowy piłkarz Interu Mediolan. Nie zabrakło pytań dotyczących odejścia z Romy.

"Nie chcę mówić zbyt dużo o Romie, teraz patrzę na teraźniejszość, ale myślę, że historia z Romą, patrząc na to jak się zakończyła, mogła się zakończyć inaczej. Nie chcę mówić nic więcej, cieszę się, że tu jestem, czuję zaufanie, wszyscy do mnie dzwonili w trakcie negocjacji. Zaufanie jest ważne dla gracza, mam nadzieję odpłacić za nie na boisku", powiedział Belg.

Z kolei wywiadzie dla oficjalnej telewizji Interu powiedział: *"Ważne jest czuć zaufanie, ze strony dyrektora, trenera i Zanettiego. Sprawili, że poczułem się ważny, co straciłem w Romie. Mój wybór był prosty, mimo że nie zapomina się przeszłości, cieszę się i jestem zmotywowany".*

"Co mogę powiedzieć? Mogę tylko powiedzieć, że wszystko co robiłem, robiłem dając wszystko z siebie i z serca. Niestety bajki się kończą i nie zawsze wyłącznie z własnego wyboru... kończy się piękna historia i zostanie zawsze u mnie w sercu... dziękuję wszystkim moim byłym kolegom, trenerom i dyrektorom, którzy towarzyszyli mi w tej pięknej rzeczywistości... dziękuję wszystkim kibicom z ogromnym ciepłem i będę pamiętał każdy wspólnie przeżyty pojedynczy moment... teraz zaczyna się nowa przygoda i jestem szczęśliwy... dam z siebie maksimum, jak zawsze... będzie mi was brakowało... pozdrawiam was ciepło", napisał Nainggolan na Instagramie.

Autor: abruzzo